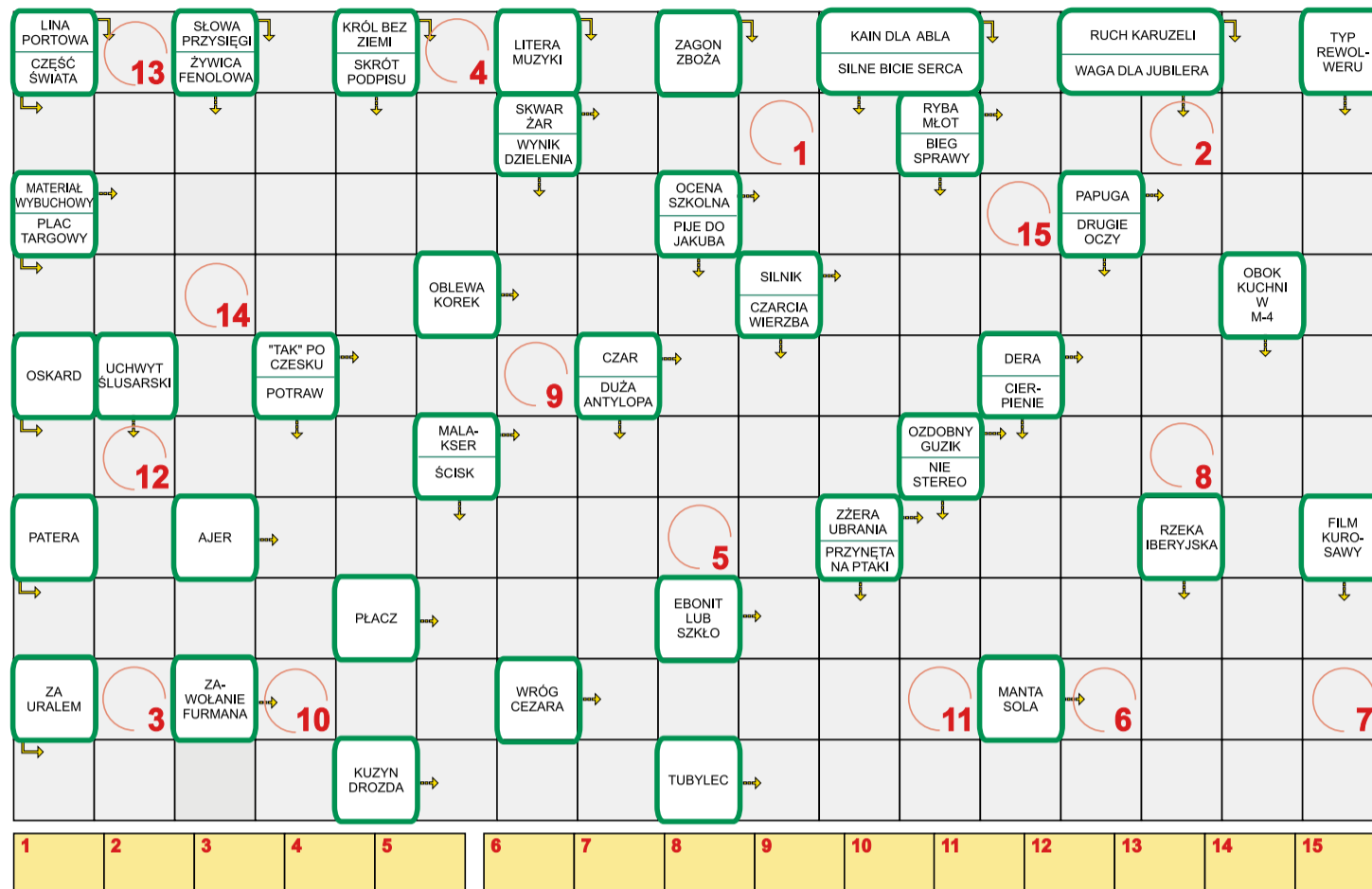


Krzyżówka panoramiczna nr 9



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy nadsyłać na adres naszej redakcji. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: „MIŁEGO ŚWIĘTOWANIA”. Nagrodę wylosował: RYSZARD NOWAK Z JASTRZĘBIA-ZDROJU.

PIWO PRZEZ WIEKI

Wybory Żywieckie

Podczas gdy większość głównych graczy na rodzimym rynku piwa prowadzi intensywne przygotowania do piwnej ofensywy, która czeka nas jak zwykle w miesiącach letnich, Grupa Żywiec postanowiła zaatakować wcześniej, czyli na przełomie zimy i wiosny. Trzeba przyznać, że niewiele browarów podejmowało dotychczas podobne ryzyko, wszak marzec i kwiecień należą – przynajmniej u nas – do najbardziej niepiwnych miesięcy, jeśli można się tak wyrazić. Żywiec to jednak marka, która spośród piw korporacyjnych wyróżnia się nie tylko znakomitymi kampaniami marketingowymi, lecz także od lat trzyma poziom, poniżej którego nie schodzi, można zatem przypuszczać, że także tym razem konsumenci dadzą się jej uwieść.

Zacznijmy jednak od początku. Pewnie wielu z nas zdążyło zauważyć, że do znanych nam dotychczas charakterystycznych butelek z etykietami zawierającymi logo żywieckiego browaru dołączyły niedawno trzy nowe (swoją drogą trudno to przeoczyć, właściciele marki zadbali bowiem pieczołowicie o należyte wyeksponowanie wspomnianych butelek na sklepowych półkach). Nowe butelki wyróżniają się nie tylko kolorystyką i układem graficznym etykiety, lecz także – a raczej przede wszystkim – zawartością. W samym środku martwego sezonu Grupa Żywiec postanowiła bowiem zaproponować piwoszom trzy nowe trunki – Bocka, Marcowe i Białe.

Każde z tych trzech piw zostało, jak przekonują marketingowcy z Żywca, uwarzone



według starannych receptur wypracowanych przez największych mistrzów piwowarstwa, którzy od początku istnienia Arcyksiążęcego Browaru w Żywcu mieli ambicję tworzenia trunków wyjątkowych, zaspokajających nawet najbardziej wybredne gusta. Z czasem przy zakładzie narodziła się Żywiecka Szkoła Piwowarska, która szukała nowych inspiracji i receptur. Bock, Marcowe i Białe mają być – jeśli wierzyć słowom ludzi tworzących dziś Grupę Żywiec – owocem szperania w archiwach dawnych żywieckich browarników. Odpowiedź na pytanie, czy tak jest w istocie, pozostawiam Szanownym Czytelnikom i ich kubkom smakowym, tymczasem powiedzmy wreszcie coś konkretnego o interesujących nas trunkach. Bock to ni mniej, ni więcej tylko klasyczny koźlak, czyli ciemne

piwo dolnej fermentacji. Zwykle warzy się go jedynie ze słodu jęczmiennego, piwowarzy z Żywca postawili jednak na kombinację słodów pilzneńskiego, monachijskiego i karmelowego, czemu interesujące nas piwo zawdzięcza swą wyjątkową rubinową barwę oraz treściwy smak. Jak informuje adnotacja na etykiecie, Bock najlepiej smakuje, gdy jest podawany w temperaturze 9–11°C. Marcowe to lager o bursztynowej barwie oraz łagodnym smaku. Nazwa wskazuje w tym przypadku na okres produkcji, który przypada zwykle na pierwsze tygodnie wiosny, jednakże współczesne metody warzelnicze pozwalają tworzyć tego typu trunki w zasadzie przez cały rok. Marcowe uzyskuje swoje pełne walory smakowe w temperaturze 6–8°C. Białe, ostatni z interesujących nas trunków, to naturalnie mętne piwo pszeniczne, które kusi orzeźwiający smakiem, w którym daje się wyczuć nutę kolendry. Należy je podawać w temperaturze 4–6°C.

Trzy nowe żywieckie piwa nie zabawią jednak na sklepowych półkach na stałe, Grupa Żywiec postanowiła bowiem, że do masowej produkcji trafi tylko jedno z nich. Co szczególnie istotne, mają o tym zdecydować sami konsumenci, a nie – jak to zwykle bywa – wskaźniki sprzedaży. W tym celu w połowie kwietnia zainaugurowano Wybory Żywieckie, które mają na celu wyłonić zwycięzcę. Głosy można oddawać za pośrednictwem strony internetowej www.zywiec.com.pl. Całej akcji patronuje hasło „Najważniejsza decyzja w Twoim Żywcu!”.



ARCHIWUM

MACIEJ RZEPECKI

KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

To i owo

RZĄD PRZYJĄŁ WIELOLETNI PLAN FINANSOWY PAŃSTWA NA LATA 2014–17. Szacuje się, że wzrost PKB w Polsce w 2014 r. wyniesie 3,3 proc., czyli dwa razy więcej niż w 2013 r. W 2015 r. realne tempo wzrostu PKB wyniesie 3,8 proc., a w latach 2015–16 ustabilizuje się na poziomie 4,3 proc. Podstawowym czynnikiem odpowiedzialnym za przyspieszenie tempa wzrostu PKB będzie przyspieszenie popytu krajowego, w tym szybsze tempo wzrostu spożycia prywatnego oraz utrzymanie wysokiej dynamiki inwestycji prywatnych. Wraz z poprawą koniunktury gospodarczej oczekiwane jest systematyczne zmniejszanie się stopy bezrobocia. Szacuje się, że w 2014 r. stopa bezrobocia (według badań BAEL) spadnie do 9,8 proc. z 10,3 proc. w 2013 r., w 2015 r. wyniesie 9,3 proc., a do 2017 r. zmniejszy się do 7,9 proc. – to konsekwencja prognozowanych zmian w popycie na pracę.

W URZĘDACH PRACY JEST ZAREJESTROWANYCH PONAD 500 TYS. BEZROBOTNYCH POWYŻEJ 50. ROKU ŻYCIA, CO STANOWI 24 PROC. OGÓŁU BEZROBOTNYCH. Dla porównania bezrobotni do 25. roku życia to ok. 19 proc. ogółu zarejestrowanych bez pracy. Dane te wskazują, że w grupie osób w wieku od 55 do 64 lat współczynnik aktywności zawodowej wyniósł dla Polski 43,6 proc. Z takim wynikiem wyprzedzamy jedynie takie kraje jak Słowenia, Malta, Chorwacja, Węgry i Grecja, gdzie ten wskaźnik nie przekracza 43 proc. Daleko nam jednak do liderów: Norwegii, Szwajcarii, Szwecji i Islandii, gdzie wspomniany wskaźnik przekracza 70 proc. Średnia dla państw UE28 oraz Islandii, Szwajcarii i Norwegii wyniosła 55,4 proc.

CHCEMY MIESZKAĆ NA SWOIM, NIE LUBIMY WYNAJMOWAĆ MIESZKAŃ. Ponad 80 proc. osób mieszka w swoim lokum, podczas gdy w Niemczech tylko co drugi obywatel. Z wynajmu częściej korzystają mieszkańcy zamożnych krajów zachodniej Europy, wyjątkiem jest Norwegia, gdzie 85 proc. osób zamieszkuje nieruchomość, której jest właścicielem. Na polskim rynku najmu poszukiwane są przede wszystkim tanie lokale. W Polsce tylko 4 proc. osób mieszka w mieszkaniu wynajętym na warunkach rynkowych. W Holandii, Danii i Niemczech odsetek ten wynosi 30–40 proc., a w Szwajcarii ponad 50 proc. Sytuacja może się zmienić, gdy do gry wejdzie Fundusz Mieszkań na Wynajem, który ma rozruszać nasz rynek najmu, bowiem ma on zainwestować 5 mld w ok. 20 tys. mieszkań, które potem będą do wynajęcia za cenę o jedną czwartą niższą od rynkowej. Z zapowiedzi wynika, że pierwsze lokale pojawią się jeszcze w tym roku. W związku ze zwiększeniem rynkowej konkurencji stawki najmu powinny spaść.

D W U T Y G O D N I K

Górník

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNA: Hanna Krzyżowska
Redaguje zespół

ADRES REDAKCJI:
40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47,
tel. 32 352 03 09; tel. 500 27 88 66

E-MAIL: redakcja@nowygornik.pl; www.nowygornik.pl
WYDAWCA: Oficyna Wydawnicza „Górník”,
40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47
DRUK: POLSKAPRESSE Sp. z o.o., Sosnowiec

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.